

UZASADNIENIE

A. W. oskarżony został o to, że :

I. w okresie czasu od 03-09-2014r do dnia 07-11-2014 w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w P. Tryb. będąc osadzonym na terenie Aresztu Śledczego przy ul. (...) znieważał słownie oraz gestami funkcjonariusza publicznego ppor. służby więziennej Ł. P. pełniącego funkcje młodszego psychologa dzieła penitencjarnego podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, tj. o czyn z art. 226§ 1 kk w zw. z art. 12 kk

II. w dniach 07-01-2015r i 12-01-2015r w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętym zamiarem w P. tryb. będąc osadzonym na terenie Aresztu Śledczego przy ul. (...) znieważał funkcjonariuszy publicznych kierownika ochrony kt. P. B. psychologa ppor. Ł. P. ppor. służby więziennej Ł. P. ppor. służby więziennej Ł. P. , wychowawcy por. M. D. (1) w ten sposób że w kierowanej do wymienionych korespondencji przesyłał kał oraz nasienie w związku i podczas pełnienia przez nich obowiązków służbowych, tj. o czyn z art. 226§ 1 kk w zw. z art. 12 kk

Wyrokiem z dnia 14 października 2015 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie o sygn. akt VII K 469/15:

- oskarżonego A. W. uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to na podstawie art. 226 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk za czyny I i II wymierza mu kary po 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności
- na podstawie art. 85 kk, art. 86 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk za wyżej zbiegające się przestępstwa oskarżonemu A. W. wymierzył karę łączną 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;
- zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata K. K. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej oskarżonemu przez obrońcę ustanowionego z urzędu;
- zwolnił oskarżonego A. W. od kosztów sądowych i opłaty, które przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Od wyroku tego apelację wniósł oskarżony. Nie ujął w niej w sposób formalny zarzutów i wniosków apelacyjnych, ani też nie przytoczył ich podstaw prawnych. Po lekturze tego środka odwoławczego wnosić należy, iż jest on skierowany co do winy. A. W. neguje dokonaną przez sąd I instancji ocenę dowodów i oparte na ich podstawie ustalenia faktyczne, a zwłaszcza wniosek, iż dopuścił się przypisanych mu czynu. W szczególności podważa wiarygodność zeznań świadków sugerując, że są to tylko kłamstwa, bezpodstawne pomówienia z ich strony, z chęci odwetu za składane przez A. W. skargi na ich postępowanie. Podważa także wnioski końcowe opinii biegłego, sugerując chęć badania przez inny zespół biegłych. Ogólnikowo stawia także zarzut rażącej niewspółmierności kary w sensie jej surowości.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji dokonał bowiem prawidłowej oceny dowodów i w oparciu o nią dokonał trafnych ustaleń faktycznych co do niebudzący w sprawie wątpliwości co do winy i okoliczności popełnienia czynów przez A. W.. Ustalenia dotyczące sprawstwa oskarżonego są prawidłowe, gdyż stanowią wynik nie budzącej żadnych zastrzeżeń oceny zebranych w sprawie dowodów.

Apelacja nie wykazała w żaden sposób, aby rozumowanie sądu, przy ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów było wadliwe, bądź nielogiczne. Zarzuty oskarżonego przedstawione w apelacji, mają w istocie charakter polemiczny i opierają się wyłącznie na odmiennej i subiektywnej ocenie zebranych w sprawie dowodów.

Do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych uprawniały sąd meriti zeznania świadków: Ł. P., R. B., P. S., R. M., R. K., I. B., D. R., S. S., Ł. K., W. G., P. B., M. D. (2), częściowo wyjaśnienia samego oskarżonego oraz nieosobowy materiał dowodowy w postaci protokołów oględzin i zatrzymania rzeczy, dokumentacji fotograficznej, zapisów monitoringu, dokumentacji służbowej Aresztu Śledczego. Ocena wartości tych dowodów została dokonana przez sąd I instancji wszechstronnie, we wzajemnym ich kontekście z innymi dowodami, zgodnie z wiedzą i doświadczeniem życiowym i jako taka w pełni korzysta z ochrony art.7 k.p.k.

Dodać też należy, iż sąd meriti dokonał również oceny wyjaśnień oskarżonego i w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku podał przekonujące powody, dla których wyjaśnienia te tylko częściowo zasługują na wiarę, a nie są wiarygodne w zakresie rzekomych zarzutów nękania, szykanowania oskarżonego przez funkcjonariuszy służby więziennej.

W pełni zgodzić należy się z Sądem Rejonowym, iż w świetle zgromadzonych w sprawie dowodów, wina oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów, nie może budzić żadnych wątpliwości. Z dowodów tych, wynika wszak niezbicie, że oskarżony kilkakrotnie znieważał słownie i dodatkowo odpowiednią gestykulacją funkcjonariusza służby więziennej Ł. P., podczas pełnienia przez niego obowiązków służbowych – psychologa, czynił to nadto w obecności innych funkcjonariuszy, którzy byli bezpośrednimi świadkami tych czynów i których zeznania są spójne, wzajemnie się uzupełniają i znajdują także potwierdzenie w nieosobowym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Nie może też budzić żadnych wątpliwości w świetle w/w materiału dowodowego okoliczność, że oskarżony znieważał funkcjonariuszy publicznych, pełniących obowiązki służbowe wskazanych w akcie oskarżenia poprzez przesyłanie korespondencji adresowanej do w/w zawierającej kał i nasienie. Nie ulega też wątpliwości, że zachowania oskarżonego wobec pokrzywdzonych wynikały w związku z ich służbą funkcjonariuszy jednostki penitencjarnej, w której osadzony był oskarżony, który nie był zadowolony z tego faktu, czego efektem były min: kierowanie przez niego skarg oraz znieważające zachowanie będące przedmiotem tego postępowania.

Oskarżony wyraził zgodę po zapoznaniu z materiałami, o jego obrońca przyłączył się przed sądem I instancji do wniosku o dobrowolne poddanie się karze, co także przemawia za tym, iż oskarżony poczuwał się wówczas – odmiennie, niż w złożonej skardze apelacyjnej – do odpowiedzialności, za popełnione przestępstwa.

Oskarżony sugeruje wprawdzie, iż zeznania funkcjonariuszy służby więziennej opierają się na kłamstwie i pomówieniu, jednak nie przytacza tego rodzaju argumentów, by tezę uznać za prawdziwą, zwłaszcza, że zeznania świadków pozostają w zgodzie z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w szczególności w postaci dokumentacji Aresztu Śledczego, dokumentacji fotograficznej, nagrań z monitoringu, protokołów oględzin i zatrzymania rzeczy. Sąd I instancji nie doszukał się żadnego powodu, by uznać, że ich relacje nie są rzetelne, a apelacja nie przedstawiła przekonujących argumentów, by przyjąć odmienne wnioski. Trudno uznać, dlaczego strażnicy mieliby owe kłamstwa i pomówienia formułować właśnie pod adresem oskarżonego, w sytuacji, gdy składane przez oskarżonego skargi na funkcjonariuszy były bezzasadne.

Co do zaś zarzutów skarżącego pod adresem opinii sądowo – psychiatrycznej to zważyć należy, że opinia ta jest klarowna, spójna, rzetelna, podbudowana fachową wiedzą i jako taka nie zawiera wad o jakich mowa w treści art. 201 kpk. Sąd meriti był w pełni uprawniony do czynienia na podstawie tej opinii ustaleń w sprawie. Nieco niezrozumiałym jest zarzut skarżącego, że winien być przebadany przez biegłych w sytuacji, gdy każdorazowo wykazywał niechęć do takich badań na etapie postępowania penitencjarnego i tak też było w przypadku badania przeprowadzonego przez biegłych w lipcu 2015 roku. Nadto wskazać należy, że oskarżony zaczął wykazywać i eskalował obsceniczne zachowania na terenie jednostki penitencjarnej, będące przedmiotem niniejszego postępowania, w sytuacji, gdy właśnie został skierowany na badania do ośrodka diagnostycznego.

Z ugruntowanych poglądów orzecznictwa i doktryny wynika, że przestępstwo z art 226 kk nie musi być popełnione publicznie, a do realizacji jego znamion wystarczy, że do znieważania funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej doszło podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych.

Znieważenia to okazanie pogardy, która głębiej wyraża ujemny stosunek do wartości jaką reprezentuje człowiek niż lekceważenie (W. Kulesza, Zniesławienie i zniewaga. Ochrona czci i godności osobistej człowieka w polskim prawie karnym – zagadnienia podstawowe, Warszawa 1984, s. 174). Znieważanie jest tożsame z tym określeniem użytym w art. 216 kk. Chodzi o ublizanie, naruszające godność osobistą oraz obrażanie, obejmujące uchybienie godności poprzez wypowiedanie niepocholebnych opinii, naruszających dobre imię (R.A. Stefański, Zniewaga: pojęcie i kryteria, [w:] M. Mozgawa (red.), Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej, Warszawa 2013, s. 148).

Znieważenie może nastąpić przez różne zachowania np. słowem, krzykiem, pismem, wizerunkiem, znakiem lub gestem.

W tym kontekście nie budzi żadnych wątpliwości, że A. W. swym zachowaniem dopuścił się wypełnienia znamion zniewagi określonych w art. 226 §1 kk i ustalenia sądu meriti w tym zakresie zasługują na pełną akceptację ze strony sądu odwoławczego.

Zważyć jednakże należy, że sąd ten w opisie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt II dopuścił się nieprawidłowości, gdyż przyjmując zakres i charakter przestępczych działań oskarżonego i krąg osób poszkodowanych tym działaniem winien ustalić, iż działania takie oskarżony podjął co do każdego z wymienionych osób poszkodowanych z osobna. Kierunek jednak wniesionego środka zaskarżenia / w całości na korzyść oskarżonego/ uniemożliwił jednak sądowi odwoławczemu poczynienie w/w kotrekty opisu czynu.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ocenił zaś całokształt okoliczności rzutuujących na rozstrzygnięcie o karze. Nie sposób doszukać się w nim, wbrew sugestii skarżącego, nie tylko rażącej, ale jakiegokolwiek niewspółmierności kary.

Ukształtowana kara nie pozostaje w dysproporcji z dyrektywami sądowego wymiaru kary opisanymi w art. 53 kk. Z punktu widzenia stopnia winy oskarżonego, charakteru naruszonego dobra i rozmiaru ujemnych następstw przestępstwa, sposobu i okoliczności popełnienia czynu wymierzona kara podlega pełnej akceptacji przez Sąd Odwoławczy. Wyrok stanowi dolegliwość adekwatną do stopnia winy, w sposób należyty uwzględnia wszystkie okoliczności dotyczące samego czynu, jak i osoby sprawcy. Czyni także zadość celom zapobiegawczym i wychowawczym, jakie osiągnąć ma wobec oskarżonego, a także potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie przepisów przytoczonych w dyspozytywnej części wyroku. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym przez adwokata A. G. sąd odwoławczy orzekł na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U z 2015 r. poz. 1801) uwzględniając charakter sprawy, ilość terminów rozpraw i nakład pracy obrońcy. Z uwagi na sytuację materialną i bytową sąd zwolnił oskarżonego z kosztów procesu za postępowanie odwoławcze i przejął je na rachunek Skarbu Państwa.